PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII — Warszawa, piątek 23 czerwca 1933 r. — Nr. 141

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Danziger Allg. Ztg. 22.VI w obsz. art. omawia polskie zbrojenia na terytorjum Pomorza. Zdaniem pisma idą one w parze z niemiecką akcją rewizjonistyczną. Równocześnie z licznemi oświadczeniami, zapewniającemi o obronie Pomorza do ostatniej kropli krwi, postępuje wzmacnianie zbrojeń w celu stworzenia z Pomorza antyniemieckiego bastjonu wojennego. Polska stara się zainteresować kapitały zagraniczne dla rozbudowy Gdyni i konstrukcji linji węglowej Górny Śląsk — Gdynia, w celu zadokumentowania, że jest to teren polski. Pozatem nosi się ona z zamiarem wybudowania jeszcze strategicznej linji kolejowej. Na potwierdzenie tych obserwacyj pismo przytacza artykuł „Świata", domagający się budowy linji kolejowej tego rodzaju i budowy mostów na Wiśle pomiędzy Toruniem i Warszawą. W d. c. „Danziger Allg. Ztg." sugeruje polskim kołom wojskowym zamiar budowy na Pomorzu nowych fortyfikacyj. W zakończeniu dziennik omawia „strategiczne plany polskie na wypadek ataku niemieckiego na Pomorze" i podnosi rolę, jaką odegrać mają w obronie Gdynia i Tczew. Dziennik w akcji tej dopatruje się dużego niebezpieczeństwa dla Niemiec, gdyż „pod płaszczykiem obrony kryją się w Polsce apetyty na kraj nadodrzański".

Neue Zürcher Zeitung 21.VI w korespondencji własnej z Warszawy donosi, że w tych dniach zostały wymienione ratyfikacyjne dokumenty polsko-niemieckiej konwencji co do tranzytu zagranicznych towarów, przeznaczonych dla Prus Wschodnich. Korespondent zaznacza, że w półurzędowym komentarzu powiedziane jest, że tę ratyfikację należy uważać jako znaczny postęp na drodze normalizacji niemiecko-polskich stosunków.

POLSKA A GDAŃSK.
SYTUACJA POLITYCZNA W GDAŃSKU.

Cała prasa gdańska z 22.VI zamieszcza memorjał rady interesantów portu w Gdyni, wystosowany do ministerstwa przem. i handlu, zawierający szereg postulatów dotyczących rozbudowy Gdyni. Dzienniki zaznaczają, że stanowi on dalsze niebezpieczeństwo dla portu gdańskiego.

Danziger Vorposten 22.VI donosi, że przywódca hitlerowców w Gdańsku, Forster, oraz starszy przywódca bojówek, Linsmayer, złożyli dziś w mundurach w towarzystwie radcy senatu, dr. Blume, wizytę komandorowi Boddam-Wethan, dowódcy stojącego w porcie brytyjskiego kontrtorpedowca „Kampenfelt". Poseł Forster w swem przemówieniu powitalnem oświadczył, że obowiązany jest z polecenia swego głównego przywódcy, Adolfa Hitlera, wyrazić uprzejme pozdrowienie przypominając równocześnie starą tradycję, łączącą naród brytyjski z Niemcami. Gdańsk nie zapomniał jeszcze roku 1919, gdy wpływ Anglji zapobiegł temu, iż prastare miasto nie zostało w zupełności stracone przez niemieckość, zamieniając m. Gdańsk na „Wolne Miasto". Komandor Boddam Wethan, dziękując Forsterowi za słowa powitalne, oświadczył, że szczególnie uradowany jest z tego, że oprócz senatu również i stronnictwo narodowo-socjalistyczne brało udział w powitaniu specjalnym aktem powitalnym. W końcu organ hitlerowski zaznacza, że — ponieważ wizyta miała charakter nieoficjalny — nie odbyły się żadne większe uroczystości.

Le Populaire 21.VI zamieszcza artykuł O. Rosenfelda p. n. „Les menaces des nazis à Dantzig", w którym pisząc o pierwszym posiedzeniu nowego sejmu gdańskiego autor stwierdza, że tylko deputowani socjalistyczni i komuniści wystąpili przeciwko gwałtom hitlerowców. W odpowiedzi przewodniczący - hitlerowiec ostrzegł, iż nie będą oni już więcej zabierać głosu w sejmie gdańskim. Autor uważa to za pogwałcenie konstytucji i statutu, gwarantowanego przez Ligę Narodów; zdaniem autora, nie można w tym wypadku twierdzić, że obce państwo nie ma prawa wtrącania się do spraw wewnętrznych innego państwa, gdyż w każdym razie to, co się dzieje w Gdańsku, obchodzi bezpośrednio Ligę Narodów i jej Radę.

Kölnische Ztg. 21.VI podaje wiadomość o wyborze nowego senatu gdańskiego przez sejmik gdański i

podkreśla, że nowe władze Gdańska opowiadają się za pokojową współpracą z Polską.

Ostpreussische Ztg. 21.VI w art. wst. rozpatruje skład nowego senatu gdańskiego oraz jego zadania. Dziennik zaznacza, że w kwestjach życiowych Gdańska niemiecko - narodowi również staną za nowym rządem, chociaż nie są w nim reprezentowani. Dziennik stwierdza, że wewnętrzno - polityczne położenie Wolnego Miasta, po utworzeniu nowego senatu, zostało na dłuższą metę wyjaśnione; natomiast położenie w polityce zagranicznej w związku z położeniem gospodarczem jest nadzwyczaj poważne. Źródło niebezpieczeństw upatruje dziennik w akcji Polski, która zabiega o utworzenie specjalnej policji portowej, co stanowiłoby ukrytą okupację Gdańska i o polonizację gdańskiej administracji celnej. Najtrudniejszem zadaniem nowego senatu będzie obrona Gdańska przed uciskiem gospodarczym Polski.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Allg. Ztg. 23.VI pisze, że Polacy nadal przeprowadzają reformę rolną na Pomorzu z widocznym zamiarem zniszczenia niemczyzny na tych ziemiach. Dziennik przytacza fakt wyznaczenia na parcelację połowy majątku Dębowo, chociaż niema kolonistów, przez co rentowność tego majątku została zniszczona. Polacy, zdaniem dziennika, widocznie chcą przed decyzją Trybunału Międzyn. w Hadze najwięcej przeprowadzić „faktów dokonanych", które potem nie byłyby naprawione. Okazuje się z tego, że ochrona mniejszości jest niedostateczna, gdyż nie wystarcza ona do powściągnięcia polskiej samowoli nawet co do sprawy, rozpatrywanej przez instancje międzynarodowe.

Lietuvos Aidas 20.VI w stałym dziale p. t. „Wilno" podaje obszerne streszczenie artykułu wychodzącego w Wilnie pisma litewskiego „Vilniaus Rytojus" w sprawie „ciężkiego" położenia szkół litewskich w Wileńszczyźnie. Artykuł ten wskazuje, że władze polskie w ciągu ostatnich sześciu lat zamknęły 63 litewskie szkoły ludowe. Zdaniem artykułu, podane przez władze polskie przyczyny zamknięcia tych szkół są tylko pretekstem, a prawdziwym celem jest zamknięcie w ten lub inny sposób wszystkich litewskich szkół prywatnych na Wileńszczyźnie. W końcu artykuł wskazuje, że podczas gdy władze polskie zamknęły już 63 szkoły litewskie i nie zezwalają na prywatne nauczanie, to na Litwie istnieją w d. c. polskie szkoły, w tem kilka wspieranych przez rząd, a pozatem nauczanie prywatne jest również zezwolone.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

EUROPA ŚRODKOWA.

Völkischer Beobachter 22.VI w koresp. z Londynu pisze, że min. Benesz wysuwa plan utworzenia unji celnej państw środkowo-europejskich od Bałtyku do Adrjatyku i odbył już, jak podaje „Morningpost", narady z przedstawicielami odnośnych państw. Niektóre państwa bałkańskie odnoszą się przychylnie do tej idei i upoważaniły swych przedstawicieli do nawiązania łączności z ewent. grupą państw.

„Völk. Beob." podkreśla, że wiadomość ta zapewne jest balonem próbnym, gdyż Benesz nie byłby w stanie tak szybko przeprowadzić rokowań, które dla wszystkich państw miałyby bardzo poważne następstwa.

Berliner Tageblatt 22.VI w koresp. z Londynu pisze, że niektóre dzienniki angielskie rozpatrują krytycznie plany włoskie utworzenia federacji Austrji i Węgier. Francja podobno nie byłaby temu przeciwna pod warunkiem, że ta federacja nie będzie znajdowała się pod wpływem jednego mocarstwa. Mała Ententa jest jednak temu przeciwna. Dziennik podkreśla, że zwraca uwagę fakt, iż Benesz nagle odroczył wyjazd, chociaż wczoraj oświadczano, iż nie ma powodów, aby w Londynie dłużej pozostawał.

W koresp. z Budapesztu pisze dziennik, że tutaj wiele mówi się o planach nowej organizacji obszaru naddunajskiego po powrocie Goemboes'a z Berlina. Włochy nie chcą dopuścić pod żadnym względem do wzmocnienia się wpływów francusko-słowiańskich nad Adrjatykiem i dlatego Mussolini nie zgodzi się na współpracę Węgier i Austrji z Małą Ententą. Pozostaje plan restauracji monarchji austro - węgierskiej w pomniejszonej formie, który to projekt nie natrafia podobno na zdecydowany opór Francji i innych państw, ponieważ zagradzałoby się w ten sposób drogę do rozszerzenia wpływów Niemiec.

Der Tag 23.VI w koresp. z Londynu pisze, że sprawa Austrji tak bardzo pochłonęła uwagę dyplomatów, iż nawet konferencja gospodarcza nie budzi zainteresowania. Francja znalazła się na rozstajnych drogach, albowiem chciałaby ona doprowadzić do federacji naddunajskiej z Małej Ententy, Węgier i Austrji, lecz Włochy i Anglja okazują sympatje do restauracji monarchji austro - węgierskiej. Wszystkie te państwa zgadzają się co do tego, że chcą zapobiec przyłączeniu się Austrji do Niemiec. Dyplomaci Małej Ententy i Polski atakują Francję w tym kierunku, aby sprzeciwiła się restauracji Habsburgów.

Deutsche Tageszeitung 22.VI pisze, że widocznie możliwość porozumienia włosko - francuskiego skłania państwa naddunajskie do czynienia zabiegów w celu zapewnienia sobie głosu przy kształtowaniu stosunków na tym obszarze. W Paryżu bawią ministrowie Czechosłowacji i Jugosławji, którzy widocznie czują się zaniepokojeni obiegającemi pogłoskami. Liczą może na to, że przy porozumieniu francusko - włoskiem Francja pogodzi się z życzeniami Włoch. Sprzymierzeńcy Francji zmierzają do utrzymania Węgier nadal w odosobnieniu, a przystąpienie Austrji do Małej Ententy nie znalazłoby widocznie oporu ze strony Francji. Dziennik podkreśla, że te wszystkie sprawy właśnie najbardziej interesują Niemcy, które muszą strzec swoich interesów na tym obszarze.

SYTUACJA POLITYCZNA W AUSTRJI.

Neue Zürcher Zeitung 20.VI zamieszcza artykuł kanclerza Dollfussa p. n. „Die heutige Lage Oesterreichs". Autor zaznacza, że obecnie Austrja przechodzi bardzo ciężki kryzys, którego znaczenie jest bardzo ważne dla Europy, wyraża jednak zdanie, że jest pewny, iż naród austrjacki swym patrjotyzmem przezwycięży powstające trudności. Dollfuss twierdzi, że fala hitlerowska w Austrji jest o wiele słabsza aniżeli to się naogół przypuszcza, ponieważ składa się ona w większości z młodzieży, lecz bardzo „hałaśliwej". Przechodząc do sprawy rozłamu

niemiecko - austrjackiego, autor wyraża głęboki żal, że mogło dojść do takiej sytuacji. Austrja, która zabiega o przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami, tembardziej życzy sobie tego w stosunku do Niemiec, lecz żąda ona zupełnego uznawania jej niezawisłości. Następnie omawia Dollfuss stosunki Austrji z Węgrami, Włochami, Francją i Anglją, zaznaczając, iż stosunki te są najzupełniej przyjazne.

Berliner Tageblatt 22.VI w art. wst. p. n. „Der Donau-Raum" pisze, że polityka gospodarcza i polityczna Małej Ententy wyraźnie przeciwstawia się Włochom i Niemcom, dlatego Austrja nie może nic zyskać, a tylko wiele stracić na zbliżeniu się do Małej Ententy. Austrja ma przed sobą dwie drogi: oprzeć się o blok Małej Ententy i osłabić się gospodarczo, lub też oprzeć się o Włochy i Niemcy, mogące wzmocnić ją. Jasnem jest, zdaniem autora, że ludność Austrji w większości życzy sobie tego drugiego rozwiązania.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Völkischer Beobachter 22.VI w art. wst. pisze, że powody, które skłoniły rząd do zamknięcia organizacji niemiecko - narodowej „Kampfring", przekonywująco zostały wyjaśnione w oświadczeniu urzędowem. „Obowiązkiem oczywiście rządu narodowego odrodzenia — pisze dziennik — jest zduszenie w zarodku wszelkich prób, zmierzających do tworzenia przeciwpaństwowych komórek i do organizowania pod nową, ukrytą postacią pokonanego komunizmu. Jeżeli w tej akcji rządu przeciw odradzaniu się komunistycznych gniazd niepokoju może zasługiwać co na uznanie, to przedewszystkiem energja i szybkość, z jaką wystąpiła policja państwowa przeciw grożącemu niebezpieczeństwu".

Frankfurter Ztg. 22.V pisze, że rozwiązanie „Kampfringu" stawia Hugenberga wobec decydujących rozstrzygnięć i należy liczyć się z tem, że zgłosi on natychmiast ustąpienie. Sfery urzędowe dowodzą, że akcja odbywa się nie przeciw organizacji niemiecko-narodowej jako partji politycznej, lecz dotyczy tylko organizacji „Kampfring". Dziennik podnosi, że mimo tego wyjaśnienia jasnem jest, iż Hugenberg czuje się temi zarządzeniami osobiście bezpośrednio dotknięty i musi się czuć dotknięty. Było to zresztą do przewidzenia, że wcześniej lub później do tego starcia dojdzie.

Politika 21.VI (Belgrad) zamieszcza artykuł Franc. Nitti'ego p. n. „Duchowe odosobnienie Niemiec", w którym autor dowodzi, że żadna propaganda przeciwniemiecka nie byłaby dokonała tego, co Hitler swem postępowaniem, doprowadzając Niemcy do zupełnego odosobnienia w opinji światowej. Autor dowodzi, że postępowanie i polityka nowych, hitlerowskich Niemiec więcej przyniesie Niemcom szkody niż imperjalizm Wilhelma II.

WĘGRY A NIEMCY.

Pester Lloyd 22.VI w arytkule, poświęconym austro-niemieckiemu zatargowi, stwierdza, że podróż premjera Gömbösa nie wpłynęła uspakajająco na ten konflikt oraz że Dollfuss zyskał sobie sympatję decydujących mocarstw europejskich. Rozważając ustosunkowanie się Węgier do Niemiec, dziennik oświadcza, że na Węgrzech niema różnicy zdań co do tego, że Niemcy są najważniejszym czynnikiem dla węgierskich potrzeb gospodarczych, któremu nie można przeciwstawić Małej Ententy, jak to czynią niektórzy politycy węgierscy; Mała Ententa bowiem nie może dać Węgrom tych korzyści co Niemcy. Również zagraniczne polityczne interesa i cele Węgier są zgodne z celami Niemiec. Jak Węgry tak i Niemcy występują za rewizją traktatów pokojowych. Żaden objektywny sąd nie może odmówić zasługi polityce niemieckiej; jedynie dzięki niej kwestja rewizji weszła w poczet aktualnych problematów europejskich. „Mała Ententa tymczasem — kończy dziennik — przeciwstawia się Węgrom jaknajostrzej w sprawie rewizji".

Prager Presse 22.VI w koresp. z Budapesztu pisze, że jest to rzeczą niewątpliwą, iż podróż premjera Goemboes'a do Berlina nie miała nic wspólnego z wewnętrznemi sprawami Węgier i należy jej przypisać tylko znaczenie zewnętrzno - polityczne. Węgry nie są zadowolone z paktu czterech, ponieważ ostateczny jego tekst i gwarancje dodatkowe dla państw sprzymierzonych z Francją czynią niemożliwe podniesienie rewizji granic węgierskich. Po drugie konsolidacja Małej Enteny czyni złudne wyliczenia, aby Węgry mogły liczyć na plany rewizyjne, gdy będą prowadzić politykę frankofilską, zapoczątkowaną od dwóch lat. Dlatego b. premjer Friedrich ma słuszność, że podróż Goemboes'a jest ważniejszą z tego względu, iż stanowi demonstrację polityczną, niż z tego względu, o czem w Berlinie mówiono.

DOKOŁA MEMORJAŁU HUGENBERGA.

Izwiestja i Prawda z 22.VI zamieszczają na czołowem miejscu głosy prasy zagranicznej w sprawie memorjału Hugenberga. Szczególnie obszernie cytowane są głosy polskie, bałkańskie i państw bałtyckich. Z pośród pism polskich cytowany jest obszernie artykuł „Gazety Polskiej" o niemieckim kompleksie gospodarczym; pozatem przytaczany jest „Kurjer Polski" i „Gazeta Warszawska". Ustęp artykułu tej ostatniej, mówiący o „wspólności interesów polsko-sowieckich" wyróżniony jest grubym drukiem z zaznaczeniem, że pismo to od przewrotu hitlerowskiego zajmuje niezdecydowane stanowisko wobec Niemiec.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Daily Herald 19.VI pisze, że w Londynie obecnie nie są prowadzone żadne rozmowy pomiędzy delegacją sowiecką a rządem angielskim w sprawie zwolnienia inżynierów angielskich, pozostających w więzieniu sowieckiem. Rząd sowiecki zdecydowanie stoi na tem stanowisku, że pierwsze posunięcie powinno wyjść od rządu brytyjskiego, przyczem posunięciem tem winno być zniesienie zakazu importu towarów sowieckich do Anglji.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

tro-niepodległemu zależność, stwierdza, że pobyt premjera Gömbösa nie wpłynęła uspakajająco na ten konflikt oraz że Dollfuss zyskał sobie sympatję decydujących mocarstw europejskich. Rozważając usiłowania się Węgier do Niemiec, dziennik oświadcza, że na Węgrzech niema różnicy zdań co do tego, że Niemcy są najważniejszym czynnikiem dla węgierskich [illegible] gospodarczych, któremu można przeciwstawić Małą Ententę, jak to czynią niektórzy politycy węgierscy. Mała Ententa bowiem nie może dać Węgrom tych korzyści co Niemcy. Również zagraniczna [illegible]

[illegible] rewizji traktatów pokojowych. Żaden objektywny sędzia nie może odmówić zasług polityce niemieckiej: jedynie dzięki niej kwestja rewizji weszła w poczet aktualnych problematów europejskich. „Mała Ententa zwalczając [illegible] dążenia — przeciwstawia się Węgrom jako najsilniejszemu pragnieniu rewizji".

„Pester Lloyd" 22.VI w artykule z Budapesztu pisze, że jest [illegible], iż podróż premjera Gömbösa do Berlina nie miała nic wspólnego z wewnętrznemi sprawami Węgier i należy jej przypisać tylko znaczenie gospodarcze i polityczne. Węgry nie są zadowolone z [illegible], oczekując ostatecznego [illegible] i gwarancje dodatkowe dla państw [illegible] rewizji granic węgierskich. Do [illegible] Małej Ententy [illegible], aby Węgry mogły liczyć na [illegible], gdy będą prowadzić politykę frankofilską, [illegible] lat. Dlatego to premjer [illegible] ma słuszność, że podróż Gömbösa jest ważna [illegible] z tego względu, iż stanowi [illegible], niż [illegible] w Berlinie mówiono.

DOKOŁA MEMORJAŁU HUGENBERGA.

„Gazeta Polska" z 22.VI zamieszcza na czołowem miejscu [illegible] prasy zagranicznej w sprawie memorjału Hugenberga. [illegible] cytowane są głosy prasy, [illegible] i państw bałtyckich. Z pośród pism polskich cytowany jest obszernie artykuł „Gazety Polskiej" o niemieckim kompleksie gospodarczym; [illegible] jest „Kurjer Polski" i „Gazeta Warszawska". Ustęp artykułu tej ostatniej, mówiący o „wspólności interesów polsko-sowieckich", wyróżniony jest grubym drukiem z zaznaczeniem, że pismo to od [illegible] hitlerowskiego zajmuje [illegible] stanowisko wobec Niemiec.

ANGLJA A Z. S. R. R.

„Daily Herald" 22.VI pisze, że w ciągu najbliższych dni może nastąpić [illegible] rozmowy pomiędzy delegacją sowiecką a rządem angielskim w sprawie zwolnienia inżynierów angielskich, pozostających w więzieniu sowieckiem. Rząd sowiecki zdecydował się na tem stanowisku, że pierwsze posunięcie powinno wyjść od rządu brytyjskiego, przyczem posunięciem tem winno być zniesienie zakazu importu towarów sowieckich do Anglji.

niemiecko - austrjackiego, autor wyraża głęboki żal, że mogło dojść do takiej sytuacji. Austrja, która zabiega o przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami, tembardziej życzy sobie tego w stosunku do Niemiec, lecz żąda ona zupełnego uznawania jej niezawisłości. Następnie omawia Dollfuss stosunki Austrji z Węgrami, Włochami, Francją i Anglją, zaznaczając, iż stosunki te są najzupełniej przyjazne.

„Berliner Tageblatt" 22.VI [illegible] pisze: „Dr. Dollfuss" [illegible] polityka gospodarcza kanclerza Małej Ententy [illegible] Austrja nie może nic [illegible], a tymczasem straci na zbliżeniu się do Małej Ententy, gdyż ma przed sobą dwie drogi: oprzeć się o blok Małej Ententy i zbliżyć się gospodarczo [illegible] o Włochy i Niemcy, mogące wymagać [illegible] zdaniem autora, że jedność Austrji [illegible] tego drugiego rozwiązania.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

„Völkischer Beobachter" 22.VI w [illegible] pisze o powodach, które skłoniły rząd do rozwiązania organizacji niemiecko - narodowej „Kampfring", przeciwko której zostały wymierzone w rozporządzeniu urzędowem. Obowiązkiem organów rządu narodowego [illegible] — pisze dziennik — jest zapobieżenie w zarodku wszelkich prób zmierzających do tworzenia gruntu partyjnowych komórek i do organizowania pod nową nazwą postaci pokrewnego komunizmu [illegible] przeciw odłamowi [illegible] tego, co przeciw władzom państwowej i narodowej [illegible] polityka państwowa [illegible] niebezpieczeństwa".

„Lokalanzeiger" 22.VI pisze, że rozwiązanie „Kampfringu" stawia Hugenberga wobec decydującego [illegible] i zdawać sobie sprawę, że odrębne od natychmiast ustąpienie. Sfery rządowe dowodzą, że [illegible] przeciw organizacji niemiecko-narodowej jako partji politycznej, lecz dotyczy tylko organizacji „Kampfringu". Dziennik podnosi, że samo jego wyjaśnienie pozwala, iż Hugenberg [illegible] zarządzeniami [illegible] bezpośrednio [illegible] i musi się z nimi [illegible]. Czy to zmusza do przewidywania, że wcześniej lub później do tego starcia dojdzie.

„Politika" 21.VI (Belgrad) zamieszcza artykuł Franza [illegible] p. n. „Duchowe odrodzenie Niemiec", w którym autor dowodzi, że żadna propaganda przeciwniemiecka nie zdoła dokonać tego, co Hitler swem postępowaniem, doprowadzając Niemcy do zupełnego odosobnienia w opinji światowej. Autor dowodzi, że postępowanie i polityka nowych, hitlerowskich Niemiec więcej przyniesie Niemcom szkody niż imperjalizm Wilhelma II.

WĘGRY A NIEMCY.

„Pester Lloyd" 22.VI w artykule, zatytułowanym [illegible]

[illegible] redakcja

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-96-30.